

II

JAROSŁAW DUDEK*

Zachodnie Bałkany (VII–XIV w.) – utracone i odzyskane dla Bizancjum



Związki zachodniej części Półwyspu Bałkańskiego z Konstantynopolem odbiegają od obiegu wizji dekadentckiego państwa greckich Rzymian. Dłgie, ponad tysiącletnie, dzieje Bizancjum nierzadko są postrzegane jako proces ustawicznego kurczenia się jego terytorium, rozpoczęty po 565 r. wraz ze śmiercią Justyniana I, zaś zakończony upadkiem cesarskiego Miasta w 1453 r. za sprawą Osmanów. Bizancjum, które w połowie VI w. rozciągało się od Gibraltaru po przełęcz Kaukazu, dziewięć stuleci później było już tylko enklawą zredukowaną do Konstantynopola. Owszem, w podręcznikach historii, opisywano fazy militarnej chwały Bizancjum, kiedy niektóre utracone prowincje powracały pod

* Dr hab. Jarosław Dudek (ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-2895-2586>), prof. UZ, Uniwersytet Zielonogórski, Instytut Historii, Zakład Historii Średniowiecznej, lyko@gazeta.pl

Tekst jest nieco zmienioną wersją artykułu przekazanego organizatorom VI Kongresu Mediewistów Polskich.

władzę bazyleusa po wypędzeniu perskich, muzułmańskich czy barbarzyńskich najeźdźców. Nie były to jednak sytuacje częste, dotyczyły tylko krótkich okresów traktowanych jako interwały w bizantyńskim dramacie dziejowym. Na wyobraźnię obserwatorów mocniej oddziaływały okoliczności związane z utratą żyznego Egiptu, prężnych metropolii w Syrii i Palestynie, ostatnich bastionów w północnej Afryce i Italii czy Sycylii. W dużym stopniu przyczyniło się to do ukształtowania potocznego wizerunku Bizancjum jako państwa dekadentckiego, będącego łatwą zdobyczą przepojonych religijnym fanatyzmem muzułmanów, tylko sporadycznie w swoich dziejach zdolnego do ekspansji i niezdolnego do integracji zdobyczy nielicznych walecznych „greckich” cesarzy (np. Herakliusza lub Bazylego II) czy ziem odzyskanych staraniem walecznych krzyżowców¹.

1. Zachodnie Bałkany utracone i zapamiętane

W średniowieczu zachodnie Bałkany były nie tylko tracone przez Bizancjum, ale również odzyskiwane, i to z większą skutecznością niż w wypadku innych regionów dawnego *Imperium Romanum*. W tym wypadku chodzi o terytorium utracone dla cywilizacji bizantyńskiej jeszcze na początku VII stulecia. Okoliczności wydarzeń, do których tu doszło są ciągle mało znane, określenie tzw. Ciemnych Wieków (ok. 600–800) odpowiada ówczesnej rzeczywistości. Inwazje Słowian, Awarów i Bułgarów nastąpiły w VI–VII w., jednak ich konsekwencje zostały ogólnikowo opisane przez średniowiecznych autorów niezbyt zorientowanych w detalach migracjach zachodzących poza murami nielicznych ocalałych bałkańskich miast (Tesaloniki, Monemwazji, Konstantynopola) czy w nieodległej Italii. Zamieszkujący utracone terytoria barbarzyńcy tworzyli w ich przekonaniu bezkształtną konglomerację różnych skławinii (plemiennych terytoriów) Berzytów, Wojunitów, Draguwitów, Welegezytów, Serbów i Chorwatów. Podobnie w kwestii materialnej egzystencji ówczesnych nowych i starych mieszkańców wiejskiego interioru nadal niewiele są w stanie stwierdzić archeolodzy². Ogólna wiedza Bizantyńczyków co do istoty i zakresu zmian etnicznych

¹ Np. P. Partner, *Wojownicy Boga. Święte wojny chrześcijaństwa i islamu*, Warszawa 2000, s. 57, 83–84, 129–130.

² D. Obolensky, *The Byzantine Commonwealth*, Oxford 1971 [*Vizantijski Komonvelt*, prev. K. Todorović, Beograd 1988, s. 12–16, 53–85]; J. Shepard, *Byzantium's Overlapping Circles*, [in:] *Proceedings of the 21st International Congress of Byzantine Studies, London, 21–26 August*, Farnham 2006, s. 17–22; F. Curta, *Eastern Europe in the Middle Ages. 500–1300*, Leiden 2019, s. 65–77; P. Lemerle, *Les plus anciens recueils des Miracles de Saint Démétrius et la*

i społecznych nie oznaczała rezygnacji z praw do tych ziem, co potwierdza tekst zakładający ich formalną przynależność do państwa bizantyńskiego. Praca cesarza Konstantyna VII Porfirogenety (912–959) zapewne powieli późnoantyczne spisy, według których Macedonia, Epir stary i nowy, Dardania i Dacja, i Panonia pozostały prowincjami państwa bizantyńskiego³. Równolegle między biskupami Rzymu i Konstantynopola w ciągu VII–IX w. trwał ostry spór o podległość organizacji kościelnej na obszarach, które w zdecydowanej większości były zamieszkałe przez pogańskich Słowian. Nawet pojednawcze kroki podjęte przez świętych Konstantyna-Cyryla i Metodego-Michała oraz chrystianizacja Bułgarii ok. 865 r. nie doprowadziły do jego zakończenia i będzie on ożywać w różnych postaciach w późniejszych czasach⁴.

Zdobyte przez barbarzyńców ziemie oraz ich mieszkańcy ostatecznie powróciły pod władzę Bizancjum w 1018 r. za sprawą militarnych zwycięstw cesarza Bazylego II (976–1018). Od tego momentu zachodnie Bałkany stały się integralną częścią Romanii aż do połowy XIV w. W znaczeniu geograficznym nie był to obszar o wyraźnych i trwałych granicach terytorialnych. Zauważalna była południowa granica stanowiąca pozostałość po dawnym pograniczu bizantyńsko-bułgarskim przed 1018 r. Wiele lat później pamiętano, że stara granica prowadziła od Tesaloniki do położonych nad Morzem Jońskim miast Jerycho i Kanina (ἡγουν ἀπὸ Θεσσαλονίκης, ἄχρις Ἱεριχὼ καὶ Καννίνων)⁵. Na północy,

penetration des Slaves dans le Balkan, t. II, *Commentaire*, Paris 1981, s. 179–193; S. T u r l e j, *The Chronicle of Monemvasia. The migration of the Slavs and church conflicts in the Byzantine source from the beginning of 9th century*, Cracow 2001, s. 126–127, 138–149; I. R o c h o w, *Byzanz im 8. Jahrhundert in der Sicht des Theophanes. Quellenkritisch-historischer Kommentar zu den Jahren 715–813*, Berlin 1991; T. Ž i v k o v i ć, *De Conversione Croatorum et Serborum. A Lost Source*, Belgrade 2012; E. N a l l b a n i, *Transformations et continuité dans l'ouest des Balkans. Le cas de la civilisation de Komani (IVe–IXe) siècles*, [in:] *L'Illyrie méridionale et l'Épire dans l'Antiquité. IV. Actes du IV colloque internationale de Grenoble, 10–12 octobre 2002*, eds. P. C a b a n n e s, J.-L. L a m b o l e y, Paris 2004, s. 481–490.

³ Konstantyn Porfirogeneta, *O temach*, s. 93.

⁴ O kontrowersjach w związku z zainicjowaniem podległości patriarchatowi Konstantynopola pozostałości tutejszych struktur kościelnych m.in. pisali S. T u r l e j, *Konflikt ikonoklastyczny a problem jurysdykcji nad Illyricum*, ZNUJ.SRel 29, 1996, s. 33–37; M. B e t t i, *Rome and the heritage of ancien Illyricum in the ninth century*, [in:] *Imperial Spheres and the Adriatic. Byzantium, the Carolingians and the Treaty of Aachen (812)*, eds. M. A n ċ i ć, J. S h e p a r d, T. V e d r i š, New York 2018, s. 243–252; J. D u d e k, *Biskupi Dyrrachionu w strukturach patriarchatu Konstantynopola (VII–XI wiek)*, VP 58, 2013, s. 221–236.

⁵ И. Б о ж и л о в, *Българската архиепископия XI–XII век. Списъкът на българските архиепископи*, София 2011, s. 102. 16–17. Jak można przypuszczać w oparciu o zapiski Kekaumena pamięć o przebiegu „starej” granicy pozostawała pod koniec XI w. mocno osadzona w mentalności mieszkańców dawnego pogranicza. Cf. K e k a u m e n, s. 136, 168, 176–178, 180–182, 186–192, 196–198, 266–286, 296–300, 316–318. Tesalonikę, największe miasto

w okresie swojego największe rozrostu terytorialnego bizantyńskie posiadłości na zachodnich Bałkany graniczyły z biegiem środkowego Dunaju. Na wschodzie obszerne i długie doliny Strymonu i Morawy oddzielały je od reszty Bałkanów, zaś na zachodzie miały jedyną naturalną granicę w postaci wybrzeży Morza Jońskiego i Adriatyckiego. Terytorium to nigdy nie stanowiło zwartej bloku, poprzecinane pasmami gór trudno zachowywało spójność, rodziło to istotne trudności komunikacyjne, zwłaszcza na lądzie stałym⁶. Niezależnie jednak od politycznych konfiguracji między XI a XIV w. osią tych ziem był z pewnością zachodniobałkański odcinek antycznego szlaku *Via Egnatia*, łączącego Rzym z Konstantynopolem (między Dyrrachion i Valoną a Tesaloniką). Położone wzdłuż niej lub w pobliżu takie antyczne miasta, jak: Edessa, Bitola (ant. *Hera- klea Lynkestis*), Ochryda (ant. *Lychnidos*), Skopje (ant. *Scupi*), Nisz (ant. *Naissos*) lub Dewol (ant. *Selasforos*) – wszystkie powróciły na karty źródeł pisanych wraz z wspomnianym odcinkiem rzymskiej drogi przed 1018 r. Od czasów zwycięskich kampanii Bazylego II staną się kluczowymi ośrodkami bizantyńskich zachodnich Bałkanów na czas kolejnych stuleci⁷. *Via Egnatia* wraz z tzw. Drogą Wojenną (*Via Militaris*) prowadzącą z Belgradu do Konstantynopola odzyskały swoją starożytną rangę jako kluczowe szlaki dla średniowiecznych pielgrzymów, krzyżowców, kupców oraz wszelakiej maści zdobywców, zafascynowanych mi-

ówczesnych Bałkanów należy potraktować z racji położenia jako główny ośrodek środkowej części półwyspu. Dzieje średniowieczne tego portowego miasta i otaczających je ziem, relacji ze słowiańskimi sąsiadami, powiązania z dolnym dorzeczem Wardaru, południowo-wschodnią Tracją, basenem Morza Egejskiego stanowią odrębny nurt historii bałkańskiej w tamtej epoce. Zob. T.E. G [r e g o r y], *Thessalonike*, [in:] *ODB*, t. III, s. 2071–2072; T.E. G [r e g o r y], A. K [a z h d a n], *Thessalonike, Theme of*, [in:] *ODB*, t. III, s. 2173; W. S w o b o d a, *Soluń*, [in:] *SSS*, t. V, s. 336–340.

⁶ Badacze różnych epok zgodnie podkreślają historyczne znaczenie przeszkód naturalnych charakterystycznych dla zachodnich Bałkanów: rozczłonkowanie przez wysokie łańcuchy górskie kontrastujące z głębokimi rzecznyymi dolinami, nierównomierna sieć dróg, uzależnienie wydolności komunikacyjnej od pór roku. Np. B. B a v a n t, *Iliria*, [in:] *Świat Bizancjum*, t. I, *Cesarstwo Wschodniorzymskie 330–641*, red. C. M o r r i s o n, przekł. A. G r a b o Ń, Kraków 2007, s. 363–366 czy F. B r a u d e l, *Morze Śródziemne i świat śródziemnomorski w epoce Filipa II*, t. I, przekł. T. M r ó w c z y Ń s k i, M. O c h a b, Warszawa 2004, s. 34–37, 61–63, 67–69.

⁷ A. K [a z h d a n], *Devol*, [in:] *ODB*, t. I, s. 616–617; A. K [a z h d a n], *Ohrid*, [in:] *ODB*, t. III, s. 1514–1515; W. S w o b o d a, W. M o l è, *Ochryda*, [in:] *SSS*, t. III, s. 452–456; A. K [a z h d a n], *Skopje*, [in:] *ODB*, t. III, s. 1912; W. S w o b o d a, *Skopje*, [in:] *SSS*, t. V, s. 230–231; T.E. G [r e g o r y], *Dyrrachion*, [in:] *ODB*, t. I, s. 668; S. R e k, *Dracze*, [in:] *SSS*, t. VIII, s. 61–69; L.F. M i r a j, *Dyrrachion in the Early Christian and Byzantine Period*, Tiranë 2013. Uwzględnić należy również ośrodki wprawdzie odległych od *Via Egnatia*, jak Nisz czy Belgrad. Do końca XII w. pozostawały ważnymi ośrodkami bizantyńskich zachodnich Bałkanów. Zob. A. K [a z h d a n], *Naissus*, [in:] *ODB*, t. II, s. 1433–1434; T. W a s i l e w s k i, *Niš*, [in:] *SSS*, t. III, s. 402–403; A. K [a z h d a n], *Singidunum*, [in:] *ODB*, t. III, s. 1904.

razem Orientu. Przejęcie kontroli nad całością tego szlaku stanowiło duże osiągnięcie dla Bizancjum, nawet, jeśli uwzględnić konieczność sprostania różnym wyzwaniom politycznym czy administracyjnym w ciągu następnych trzech stuleci. Dotyczyło to zarówno akcji ofensywnych czy defensywnych cesarzy Bizancjum wobec problemów w relacjach z państwami Europy południowej i środkowej⁸.

2. Zachodnie Bałkany odzyskane i obronione

Odzyskane ziemie były naturalnym pomostem w organizowaniu wypraw umożliwiających rozszerzenie bizantyńskiej strefy wpływów w Dalmacji, Italii czy na Węgrzech. Wyraźnie to widać w okresie rządów Manuela I Komnena (1143–1185), który wykorzystał port w Dyrrachion do realizacji swoich zamierzeń restytucji cesarskiej władzy nad Italią południową i środkową w latach 1155–1158, 1173–1176. Podobnie bizantyńskie bazy w Skopje, Niszu i Belgradzie umożliwiły realizację trzynastu wypraw przeciwko Węgrom w latach 1151–1167. Niektórymi z nich dowodził sam Manuel, pozostałymi jego gubernatorzy z zachodnich Bałkanów. W bliższej perspektywie takim celem bizantyńskich wypraw był sąsiednie serbskie państwa w Zecie i Raszce. Ich władcy kolejno w XI–XII w. usiłowali wyzwolić się spod bizantyńskiej dominacji. Przed 1180 r. aspiracje Serbów były jednak skutecznie uśmierzane przez cesarskich namiestników rezydujących w Dyrrachion lub w rezultacie wojskowych ekspedycji osobiście prowadzonych na zachodnie Bałkany przez pierwszych trzech cesarzy z dynastii Komnenów: Aleksego I (1081–1118), Jana II (1118–1143) i wspomnianego Manuela⁹.

⁸ O możliwościach transbałkańskich szlaków w kontaktach między Konstantynopolem a Rzymem w IX–X w. pisał M. McCormick, *Narodziny Europy. Korzenie gospodarki europejskiej. 300–900*, przekł. A. Bugaj, Z. Dalewski, J. Lang, I. Skrzypczak, Warszawa 2007, s. 527–539. W odniesieniu do późniejszych wieków aktualnymi pozostają spostrzeżenia takich badaczy jak: S. Runciman, *The Pilgrimages to Palestine before 1095*, [in:] *A History of the Crusades*, t. I, eds. K.M. Setton, M.W. Baldwin, Madison–Milwaukee–London 1969, s. 74–75; A.R. Lewis, *The Danube route and Byzantium 802–1195*, [in:] *Actes du XIV^e Congrès International des Études Byzantines, Bucarest 6–12 Septembre 1971*, t. II, Bucaresti 1975, s. 359–368.

⁹ M. Angold, *The Byzantine Empire. 1025–1204. A political history*, London–New York 1984, s. 171–176. W wypadku bizantyńskich ekspedycji do Italii zob. P. Magdalino, *The empire of Manuel I Komnenos. 1043–1180*, Cambridge 1993, s. 57–61, 78–87, zaś wypraw na Węgry zob. F. Mačk, *The Árpads and the Comneni. Political Relation between Hungary and*

Równolegle – poczynając już od pierwszego większego kryzysu politycznego średniowiecznego Bizancjum, zaistniałego po wygaśnięciu dynastii macedońskiej w 1056 r. – zachodniobałkańskie prowincje stały się celem zamorskich inwazji, w pierwszej kolejności apulijskich i sycylijskich Normanów¹⁰. Ponadto od XI stulecia zachodnie Bałkany znalazły się również na szlaku migracji, wynikających z aktywności religijnej, do których zaliczyć można ruch pielgrzymkowy i pierwszą krucjatę. Jak na ówczesne realia demograficzne w niektórych momentach były to migracje masowe. Tylko wzdłuż drogi egnackiej miało się przemieścić na przełomie 1096–1097 r., nie licząc towarzyszących im rodzin, kupców, zwykłych pielgrzymów, ok. 20–30 tysięcy zbrojnych uczestników krucjaty z Prowansji, Italii i północnej Francji wraz z jej tytułarnym przywódcą biskupem Ademarem z Monteil. Mniejsza grupa krzyżowców z Lotaryngii podążała w tym samym okresie wzdłuż innej rzymskiej drogi (*Via Militaris*) między Belgradem a Niszem. Celem wszystkich grup był Konstantynopol, do którego dotarli bez większych przeszkód dzięki miejscowym przewodnikom i logistycznemu wsparciu urzędników bizantyńskich na Bałkanach¹¹.

Prawie do końca XII w. zachodnie Bałkany utrzymały rangę pomostu w relacjach pierwszych Komnenów z krajami łacińskiego Zachodu. Zorganizowane w tej części półwyspu struktury militarno-administracyjne umożliwiały cesarzom balansowanie między rosnącym potencjałem włoskich republik i euro-

Byzantium in the 12th Century, Budapest 1989, s. 42–95. O wyprawach bizantyńskich gubernatorów Dyrrachion przeciwko serbskim książętom i królom Przymorza zob. T. Wasilewski, *Stefan Vojislav de Zahumlje, Stefan Dobroslav de Zeta et Byzance au milieu du XI^e siècle*, ZRVI 13, 1971, s. 109–126; J. Dudek, „Cała ziemia dyrracheńska” pod panowaniem bizantyńskim w latach 1005–1205, Zielona Góra 1999, s. 15–33. W kwestii chronologii i topografii wojen prowadzonych z ówczesnymi żupanami Raszki zob. L. Maksimović, *Srbija i pravci vizantijskih pohoda u XII veku*, ZRVI 22, 1983, s. 7–18; J. Leśny, *Studia nad początkami serbskiej monarchii Nemaniczków (połowa XI – koniec XII wieku)*, Wrocław–Warszawa 1989, s. 106–109, 112–114, 127, 134–154, 166–168, 173–179.

¹⁰ Kluczową rolę wybrzeży i interioru obecnej Albanii jako zachodnich rubieży Bizancjum podkreśla A. Duçéllier, *La façade maritime de l’Albanie au Moyen Age. Durazzo et Valona du XI^e au XV^e siècle*, Thessaloniki 1981, s. 44–45. W kwestii poszczególnych inwazji Normanów z lat 1081–1085, 1107–1108, 1147–1149, 1185–1186 zob. A.G.K. Savvides, *Byzantino–Normanica: The Norman Capture of Italy (to 1071) And The First Two Invasions in Byzantium (A.D. 1081–1085 And 1107–1108)*, Paris 2009; J. Dudek, „Cała ziemia dyrracheńska...”, s. 44–58, 72–80. O ewentualnym projekcie utworzenia kolejnego normańskiego władztwa na zachodnich Bałkanach (podobnie jak w Normandii, Anglii, południowej Italii, Sycylii, po 1098 r. również Antiochii) pisze R. Upsher Smith, „*Nobilissimus*” and *Warleader: The opportunity and the necessity behind Robert Guiscard’s Balkan expeditions*, B 70, 2000, s. 507–526.

¹¹ W kwestii liczebności grup krzyżowców nadal aktualne są ostrożne szacunki L. Koczego, *Narody w pierwszej wyprawie krzyżowej*, THis 9, 1960/1961, s. 41–96, zwł. 47.

pejskiego świata feudalnego a bizantyńskim stanem posiadania w Lewancie. Kryzys wewnętrzny cesarstwa w latach 1180–1204 raptownie zmienił ten układ polityczny. Zachodnie Bałkany bezpośrednio odczuły osłabienie państwa stając się narażone na inwazje Węgrów, Normanów i krzyżowców. Węgierski król Bela III (1172–1196) między 1182 a 1183 r. zdobył większość twierdz położonych na *Via Militaris* między Belgradem a Sardyką, natomiast dowódcy sycylijskiego króla Wilhelma II Dobrego (1166–1189) zajęli w 1185 r. najważniejsze miasta bizantyńskie położone między Morzem Jońskim a morzem Marmara: Dyrrachion, Ochrydę, Tesalonikę, Mosynopolis, docierając do przedmieść samego Konstantynopola¹². Kulminacją kryzysu politycznego okazało się przybycie na Bałkany uczestników IV krucjaty, którzy po zmianie pierwotnych planów zajęli Zadar, Dyrrachion oraz Konstantynopol, ustanawiając tzw. Cesarstwo Łacińskie (1204–1261)¹³. Ostatecznie konsekwencje tych wydarzeń okazały się być w porównaniu do centrum Bizancjum mniejsze w lokalnym wymiarze. Krzyżowcy wspólnie z Wenecjanami zawładnęli największymi miastami na Bałkanach (Konstantynopolem i Tesaloniką) oraz temem Hellady i Peloponezu. Powstały również plany rozbioru całego regionu pomiędzy Wenecjan i najpotężniejszych panów feudalnych uczestniczących w IV krucjacie¹⁴. W wypadku zachodnich Bałkanów nie zostały one jednak przez najeźdźców sfinalizowane. Ogłoszonemu królem Tesaloniki, Bonifacemu z Monferrat nie udało się ustabilizować strefy swoich wpływów na zachód od swojej siedziby, również Wenecjanie dość szybko zrezygnowali ze sprawowania bezpośrednich rządów w Dyrrachion i pozostałych miastach zachodniego wybrzeża. W przeciwieństwie do Peloponezu i środkowej Grecji nie powstały tutaj żadne frankijskie księstwa i baronie. Niepowodzenia najeźdźców były konsekwencją różnych czynników.

¹² W. Hecht, *Die byzantinische Aussenpolitik zur Zeit der letzten Komnenenkaiser (1180–1185)*, Neustadt/Aisch 1967, s. 39–44, 80–86.

¹³ W szerszej perspektywie zob. E.H. McNeal, R.L. Wolff, *The Fourth Crusade*, [in:] *A History of the Crusades*, t. II, *The Later Crusades 1189–1311*, eds. K.M. Setton, R.L. Wolff, H.W. Hazard, Madison–Milwaukee–London 1969, s. 176; Ch.M. Brand, *Byzantium confronts the West 1180–1204*, Cambridge Mass. 1968, s. 57–59, 160–175.

¹⁴ Aleksy IV Angelos (1203–1204), pretendent do tronu towarzyszący krzyżowcom został proklamowany cesarzem już na zachodnich Bałkanach w Dyrrachion. Po jego zamordowaniu, według tzw. *Partitio Romaniae*, tekstu porozumienia zawartego przez przywódców krucjaty w kwietniu 1204 r., nadmorska część zachodnich Bałkanów od ujścia Drinu po Zatokę Koryńską miała wraz portami w Dyrrachion i Valonie przypaść Republice Św. Marka, natomiast miasta i regiony położone na wschód przyznano ostatecznie po korektach Bonifacemu z Monferrat. Zob. A. Carile, *Partitio terrarum Imperii Romaniae*, SV 7, 1965, s. 125–305, zvl. 217–222.

Początkowo najważniejszym z nich okazało się narastające zagrożenie ze strony Bułgarów, którzy najpierw rozbili pod Adrianopolem w 1205 r. armię pierwszego łacińskiego cesarza Baldwina I (1204–1205), pokonali i uśmiercili również Bonifacego z Monferrat (1207 r.). Późniejsze rozstrzygnięcia militarne i polityczne wynikały z postawy lokalnych notabli, którzy po rozpadzie cesarstwa tworzyli na bizantyńskim Zachodzie odrębne ośrodki polityczne. Najważniejszym okazało się państwo Angelosów z Arty, które w latach 1215–1230 urosło do rangi odrodzonego cesarstwa, konkurującego z nicejskim ośrodkiem władzy w Azji Mniejszej. Jeden z przywódców tej rodziny, Teodor Angelos Dukas przyjął w Tesalonice koronę cesarską i był bliski realizacji planu odzyskania Konstantynopola¹⁵. Dlatego wszystkie podjęte przez łacinników w XIII w. próby przejęcia kontroli nad zachodnim odcinkiem *Via Egnatia* zakończyły się niepowodzeniem. Najpierw trzeci z cesarzy łacińskich, Piotr de Courtenay daremnie usiłował w 1217 r. przedostać się tym szlakiem z Dyrachion do swojej siedziby w Konstantynopolu. Pojmał go przywódca zachodnich Romajów i słuch po nim zaginął. Kilkadziesiąt lat później, w 1259 r. koalicja łacińskich feudałów (Wilhelm de Villehardouin, Godfryd de Karytaena, Anzelm de Toucy) i niektórych bizantyńskich notabli została rozgromiona na równinach Pelagonii. Wynik bitwy stoczonej na zachodnich Bałkanach, słusznie uważanej za jedną z najważniejszych bitew średniowiecza, przesądził o losie Cesarstwa Łacińskiego, które upadło w 1261 r.¹⁶

Zwycięstwo nad łacinnikami i odzyskanie Konstantynopola było sukcesem rywali zachodnich Romajów – władców małoazjatyckiej Nicei. Jeszcze zanim Michał VIII Paleolog (1258–1282) wkroczył do cesarskiego miasta, jego poprzednicy Jan III Watatzes (1222–1254) i Teodor II Laskaris (1254–1258) pod-

¹⁵ Jednym z pierwszych osiągnięć Teodora Dukasa, aspirującego do roli przywódcy Romajów w walce łacinnikami, było pojmanie i dożywotnie uwięzienie cesarza Piotra de Courtenaya w 1217 r. W ciągu najbliższych kilkunastu lat Teodor opanował nie tylko całe dawne bizantyńskie zachodnie Bałkany, ale również Tesalonikę i zachodnią Trację. Jego plany odzyskania Konstantynopola, których realizacji zdawał się być bliski udaremnił car Bułgarów Iwan Asen II (1218–1242) rozgromiając jego armię nad rzeką Kłokotnicą w Tracji w 1230 r. Później państwo zbudowane przez Teodora nigdy nie odzyskało dawnego znaczenia. W literaturze przedmiotu jego państwo nazywane jest często „despotatem Epiru”, jednak dopiero od połowy XIV w. posiadamy źródłowe potwierdzenie faktu używania tytułu despoty przez późniejszych dynastów z rodów Angelosów i Orsinich. Zob. L. Stiernon, *Les origines du Despotat d'Épire. A propos d'un livre récent*, REB 17, 1959, s. 90–126; R.J. Loenertz, *Aux origines du despotat d'Épire et de la principauté d'Achaïe*, B 43, 1973, s. 360–394; D.M. Nicol, *The Despotate of Epiros*, Oxford 1957, s. 47–75; A.M. Talbot, A. K [ahdan], *Epiros despotate of*, [in:] ODB, t. I, s. 716–717.

¹⁶ Z. Pentelek, *Cesarstwo Łacińskie. 1204–1261. Kolonialne państwo krzyżowców czy Neobizancjum*, Poznań 2004, s. 147–152, 188–190, 191–192.

porządkowali Nicei zachodnie Bałkany. Mimo przeszkód pozostały już one pod władzą cesarzy z Konstantynopola do połowy XIV stulecia. Michał VIII i jego sukcesorzy z rodu Paleologów odbudowali cesarstwo, które szybko okazało się być cieniem dawnej potęgi. Zarządzając zachodnimi prowincjami swojego państwa musieli się liczyć z potęgą tutejszych magnatów, którzy po 1204 r. stawali się często niezależni od jakiejkolwiek władzy centralnej. Dotyczyło to zarówno greckojęzycznych Romajów, jak i możliwych wywodzących się z różnych miejscowych etnosów. Bez ich wsparcia władanie zachodnimi Bałkanami oraz obrona przed wrogiem zewnętrznym byłyby niemożliwe¹⁷.

Mimo skromniejszych zasobów, aspiracji lokalnych notabli i zagrożeń pozostałych granic Bizancjum pierwsi Paleologowie potrafili jednak chronić zachodnie prowincje ze skutecznością porównywalną z wysiłkami ich cesarskich poprzedników z XI–XII w. Sycylijscy Hohenstaufowie i neapolitańscy Andegawenowie nie zdołali utworzyć własnej stabilnej strefy wpływów na drugim brzegu Adriatyku, ich bałkańskie ekspedycje nigdy nie osiągnęły takich rezultatów jak wschodnie wyprawy Roberta Guiscarda i dowódców Wilhelma Dobrego w 1185 r. Powołane w 1272 r. Królestwo Albanii (*Regnum Albaniae*) okazało się być fantomem niezdolnym do utrzymania stabilnej władzy Andegawenów nawet w nadmorskim Dyrrachion. Serbscy Nemanicze długo zmagali się oporem bizantyńskich placówek hamujących ich ekspansję na południe w kierunku Dyrrachion i Tesaloniki¹⁸. Ostateczny kres bizantyńskiej hegemonii na zachodnim odcinkiem *Via Egnatia* nastąpił dopiero w rezultacie wojny domowej w Bizancjum po przedwczesnej śmierci cesarza Andronika III Paleologa (1328–1341). Skądinąd cena takiej polityki okazała się być bardzo kosztowna dla Bizancjum i jego mieszkańców. Odzyskanie Konstantynopola i skupienie sił na ochronie zachodnich rubieży państwa zaowocowały zaniebdaniem Azji Mniejszej, która w niespełna pół wieku później została utracona na rzecz Osmanów i ich sojuszników.

¹⁷ W pierwszej grupie kluczową rolę odgrywali przedstawiciele rodu epirockich Angelosów. Swoją niezależność umacniali wchodząc w związki dynastyczne z rodami panującymi w Bułgarii oraz Italii. Zob. D. M. Nicol, *The Despotate of Epiros 1267–1479. A contribution to the history of Greece in the middle ages*, Cambridge 1984, s. 9–122. W grupie niegreckich dynastów coraz większą rolę w XIII–XIV w. odgrywali naczelnicy albańskich klanów stojący na czele niedostępnych górskich enklaw. Przyjmując bizantyńskie pensje i tytuły byli praktycznie niezależni. Zręcznie wykorzystywali potencjał militarny członków swoich klanów oferując usługi wszystkim siłom politycznym zabiegającym o zdobycie lub utrzymanie stref wpływów na zachodnich Bałkanach. Zob. P. Xhufi, *La „debizantinizzazione” dell’Arbanon*, [in:] *The Medieval Albanians*, Athens 1998, s. 59–77.

¹⁸ A. Ducellier, *La façade...*, s. 236–239.

3. Bizantyńskie zachodnie Bałkany – specyfika

Zdefiniowanie tej części świata bizantyńskiego świata i jego specyficznych cech nastrocza pewnych problemów¹⁹. Nawet badacze dziejów Bizancjum zasadniczo postrzegają ją jako zorganizowany na początku XI w. system pogranicznych prowincji, które swoją nazwą czy kształtem zdecydowanie różniły się od późnoantycznej struktury administracyjno-wojskowej. Utworzone przez Bazylego II i jego jedenastowiecznych następców na zachodnich peryferiach duże jednostki terytorialne ewoluowały przez następne stulecia w mało przejrzysty konglomerat niewielkich okręgów lub na w półniezależnych archontii, luźno dozorowanych przez władze centralne²⁰.

Określenie „Zachód” (Δύσις) nie było obce ówczesnej urzędowej nomenklaturze, skoro można je dostrzec w wykazach prowincji i urzędów cesarstwa. Pod koniec IX w. wyrażnie odnosiło się do całej grupy temów położonych na zachód od Strymonu aż do południowej Italii, włącznie z Peloponezem i środkową Grecją²¹. Niedługo później, jak zauważa Johannes Koder, kiedy Konstantyn VII

¹⁹ Użyty w tytule termin „zachodnie Bałkany” jest oczywistym asynchronizmem dla starożytności i średniowiecza. Nazwa Bałkany nie pojawia się w bizantyńskiej literaturze czy w nomenklaturze urzędowej. Wiele wskazuje na to, że zaczęto się nią posługiwać dopiero w czasach Osmanów, zaś w literaturze przedmiotu upowszechniła się dopiero w ostatnich dwóch stuleciach H. Inalcik, *Balkan*, [in:] *The Encyclopaedia of Islam*, vol. I, Leiden 1960, s. 998–1000; cf. W. Barthold, B. Spuler, *Balkhan*, [in:] *The Encyclopaedia of Islam*... s. 1002. Początkowo tej nazwy raczej używano w odniesieniu do przecinającego równoleżnikowo półwysep górskiego masywu, znanego w starożytności jako Haemus, w średniowieczu jako Zygos. Dopiero od przełomu XVIII–XIX w. Bałkany stały się popularnym określeniem dla europejskiej części państwa Osmanów, wstrząsanej do początku XX stulecia konfliktami narodowo-religijnymi. Obecnie pojawia się tendencja do pewnej redukcji geograficzno-politycznego znaczenia tego terminu, co ma związek ze wstępowaniem do struktur unijnych kolejnych państw regionu: Grecji (1981), Słowenii (2004), Bułgarii (2007), Rumunii (2007), Chorwacji (2013), będąc traktowane przez elity tych krajów jako symboliczne wyjście z targanej konfliktami politycznymi, narodowościowymi i religijnymi tej części Europy. Skutkuje to „zawężeniem” pojęcia Bałkanów do Bośni, Czarnogóry, Serbii, Kosowa, Albanii i Macedonii. Zob. M. Tođorova, *Balkany wyobrażone*, przekł. P. Szymor, M. Budzyńska, Wołowiec 2008, s. 66–68. Nie oznacza to jednak rezygnacji badaczy z posługiwania się terminem Bałkany w odniesieniu do czasów starożytnych i średniowiecznych. Np. E. Hösch, *Geschichte der Balkanländer von der Frühzeit bis zur Gegenwart*, München 1988, s. 29–77.

²⁰ M. in. P. Stephenson, *Byzantium's Balkan Frontier. A Political Study of the Northern Balkans, 900–1204*, Cambridge 2000, s. 62–66, 68, 123–135 (forma tytułu wynika z racji uwzględnienia całej granicy naddunajskiej Bizancjum); L. Maksimović, *Vizantijska uprava u doba Paleologa*, Beograd 1972.

²¹ Filoteusz, s. 105. 10–25; *Taktykon eskurialski*, s. 269.16.

Porfirogeneta w dziele *De administrando imperio* opisywał ziemie na zachód od Konstantynopola, to ów uczony cesarz dużą część swojej uwagi poświęcił przede wszystkim różnym ludom słowiańskim osiadłym na zachodnich Bałkanach²².

Określone znaczenie w wiekach średnich zachował zakorzeniony w późnorzymskiej tradycji termin prefektury *Illiricum*, znany również jako *Illiricum orientale*²³. W następnych stuleciach po różnych korektach prefektura odgrywała kluczową rolę w późnorzymskiej administracji przynajmniej do drugiej połowy VII w.²⁴ Termin *Illiricum* przetrwał na kartach bizantyńskich źródeł w następnych stuleciach mimo utraty tych ziem²⁵. Po 1018 r. był dwójako interpretowany przez bizantyńskich autorów. W pierwszym, tradycyjnym antycznym rozumieniu dla obszaru starożytnej prefektury nadal się nim posługiwali niektórzy z cenionych pisarzy z XI–XIV w.²⁶ Natomiast szereg autorów epoki było skłonnych postrzegać *Illiricum* w węższym znaczeniu, redukując terytorial-

²² Konstantyn Porfirogeneta, *O zarządzaniu państwem*, 29–36, s. 122–165. Zob. J. K o d e r, „Euromediterraneum” i „Eurazja” w poglądach Bizantyńczyków na przestrzeń i politykę, przekł. K. I l s k i, A. K o t ł o w s k a, Poznań 2007, s. 19.

²³ Pod koniec IV w. na Illyrikum składała się grupa jedenastu prowincji położonych od środkowego biegu Dunaju po Kretę. Nazwa pochodzi od starożytnego ludu Ilirów, którego siedziby były umiejscowione na pograniczu dzisiejszej Czarnogóry i Albanii. W I w. n.e. Rzymianie finalizując podbój Bałkanów ich zachodnią część przekształcili w prowincję Dalmację, jednak dawna nazwa nie została zapomniana. Po reformach administracyjnych późnego antyku Illyrikum było kojarzone z zakresem władzy terytorialnej prefekta rezydującego krótko w Sirmium, przejściowo w Justyniana Prima i ostatecznie z Tesaloniki. Pod koniec IV w. Illyrikum obejmowało jedenaście prowincji rozciągających się od środkowego biegu Dunaju po Kretę. Zob. W. P a - j a k o w s k i, *Ilirowie, siedziby i historia, próba rekonstrukcji, Illyrii proprie dicti*, Poznań 1981; R. R o g o ś i ć, *Veliki Ilirik (284–395) i njegova konačna dioba (396–437). Kritična istraživanja Ilirija iz kasnije povijesti Rimskog carstva*, Zagreb 1962, s. 19; S. O l s z a n i e c, *Prefektura praetorio Italii, Illyrikum i Afryki (312–425)*, Toruń 2014, s. 59–79. W kwestii rangi późnoantycznego Illyrikum w strukturach kościelnych zob. S. T u r l e j, *Justyniana Prima. Niedoceniony aspekt polityki kościelnej Justyniana*, Kraków 2011, s. 146–187.

²⁴ O. P r i t s a k, *Illyricum*, [in:] *ODB*, t. II, s. 987; B. B a v a n t, *Iliria*, [in:] *Świat Bizancjum*, t. I, *Cesarstwo Wschodniorzymskie 330–641*, red. C. M o r r i s o n, przekł. A. G r a b o Ń, Kraków 2007, s. 353–402. Później było już różnie. Ponad pół wieku temu jugosłowiański historyk Roko Rogośić we wstępie do swojej monografii podkreślał kulturową recepcję tego antycznego terminu aż do XX stulecia bez eksponowania roli średniowiecznego Bizancjum. *Ilirik je predrimski, rimski, slavenski. Onda je Ilirik humanizma, Austrije, Napoleona, brvatskog preporoda* (R. R o g o ś i ć, *Veliki Ilirik*..., s. 1). Termin jest także zauważalny w tekstach pierwszych chrześcijańskich Słowian zainspirowanych przez braci Konstantyna i Metodego. Zob. *Magnae Moravia Fontes Historice. V. Indices*, ed. L. H a v l í k, Brno 1977, s. 49.

²⁵ Konstantyn Porfirogeneta, *O zarządzaniu państwem*, 30.76, s. 142; *Notyce*, nr 3.13, 5.35; Symeon Magister, s. 30.1, 88.8.

²⁶ Michał Ataliates, s. 8.3, 63.9, 128.23; Jan Kinnamos, s. 240.7; Nicefor Gregoras, s. 27.3, 116.8, 146.1, 276.6.

ne znaczenie tego terminu do ziem nadbrzeżnych Morza Jońskiego i południowej części Adriatyku, czyli z grubsza rzecz biorąc dzisiejszej Albanii, bez ziem Serbów i Chorwatów²⁷. Popularność antykwaryzmu wynikała nie tylko z racji odzyskania zachodnich Bałkanów w 1018 r. Można ją interpretować jako jeszcze jeden dowód witalności bizantyńskiej kultury w ramach cykli jej rozkwitu, chętnie określanych „renesansami”²⁸.

Obraz zachodnich Bałkanów oparty wyłącznie na antycznej przeszłości, jakkolwiek była ona chwalebna, nie odzwierciedlał skali zmian etnicznych i politycznych w miejscowej nomenklaturze. Dla mniej obeznanych z erudycją średniowiecznych Romajów, poręczniejsza w użyciu była nazwa „Bułgaria”. Trafnie odzwierciedlała rozmiar i trwałość skutków ekspansji bałkańskiej Bułgarów VII–X w. Inskrypcja Borysa-Michała (852–889) z Balshi, dokumentuje zwierzchność Bułgarów nad albańskim odcinkiem wybrzeża Morza Jońskiego w momencie przyjęcia chrztu ok. 865 r.²⁹ Nie ma więc nic zaskakującego w tym, że w czasach krucjat nazwę ‘Bułgaria’ wobec zachodnich Bałkanów stosowali nie tylko mieszkańcy cesarstwa, ale przybysze z łacińskiego Zachodu. Na większą skalę używano w Bizancjum wobec autokefalicznego arcybiskupstwa założonego przez Bazylego II po 1018 r. Jego zwierzchnikom rezydującym w Ochrydzie, początkowo podlegały liczne eparchie rozsiane od środkowego Dunaju po górskie ostępy Albanii i Tesalii. Arcybiskupstwo od wschodu, zachodu i południa graniczyło z biskupstwami patriarchatu. Stopniowo ubywało jego eparchii, niektóre włączano do sąsiednich metropolii w Naupaktos, Larissie czy Tesalonice, inni wchodziłi do struktur powstających po 1200 r. patriarchatów w Bułgarii i Serbii. Mimo kurczenia się terytorium arcybiskupstwa pozostało ono kluczowym elementem bizantyńskiego porządku w tej części Bałkanów do końca rządów cesarskich. Wielu arcybiskupów z Ochrydy zaliczało się uprzednio do duchownych sprawujących służbę kapłańską w kościele Hagia Sofia w Konstantynopolu,

²⁷ Jan Skylitzes, s. 385.43–57, 408.72, 424.63; Anna Komnena, s. 10, 56, 67, 83; Eustacjusz z Tesaloniki, s. 64.3–15; Demetriusz Chomatenos, s. 150.242.

²⁸ *Wokół renesansów. Debata metodologiczna przeprowadzona 4–5 kwietnia 2011 r.*, [in:] *Bizancjum a Renesansy. Dialog kultur. Dziedzictwo antyku. Tradycja a współczesność*, red. M. Janocha, A. Sulikowska, I. Tatarova et al., Warszawa 2012, s. 101–112.

²⁹ Jej intrygującym suplementem jest umieszczony w dolnej części tej kolumny nagrobny napis hrabiego Roberta de Montfort. Ów normandzki rycerz poległ w 1108 r. na wojnie z cesarzem Aleksym I. Poświęconą Robertowi inskrypcję, powstałą w następnej dekadzie po I krucjacie, można potraktować jako jeden z pierwszych materialnych dowodów obecności na tych ziemiach zbrojnych pielgrzymów, którzy podjąwszy się roli krzyżowców, zdobywców i najemników podróżowali na Wschód. H. Buschhausen, *Die Marienkirche von Apollonia in Albanien. Byzantiner, Normannen und Serben im Kampf um die Via Egnatia*, Wien 1976, s. 30–31, rys. 3.

niektórzy pochodzili z miejscowych arystokratycznych rodzin. Pomijając okres tzw. „schizmy epirockiej” w latach 1220–1230 pozostawali w ścisłych relacjach z patriarchami Konstantynopola³⁰.

Schematy opisowe zachodnich Bałkanów to w jakiejś mierze efekt ich wizerunku w dostępnych źródłach. Zdecydowana większość bizantyńskich dziejopisów była związana z Konstantynopolem, ewentualnie z Azją Mniejszą³¹. Pośród arcybiskupów Bułgarii byli luminarze kultury bizantyńskiego. Teofilakt Hefajstos (ok. 1050–po 1126) przed objęciem swojego kościelnej godności był aktywny w kręgach intelektualnych stolicy. Swoją nominację traktował jako zesłanie, w listach chętnie podkreślał wady i grzechy powierzonych owieczek. Mieszkańcy Ochrydy i sąsiednich miast byli dlań ludźmi prymitywnymi, opornymi na jego wysiłki by podnieść poziom ich życia duchowego. Podobnie ziemia – na której przyszło mu spędzić tyle swojego życia – jawiła mu się jako załośnie uboga i pozbawiona atrakcji cywilizacyjnych. Nie przeszkodziło to jednak Teofilaktowi – podobnie jak niektórym z późniejszych arcybiskupów – interesować się chrześcijańską przeszłością tej ziemi oraz podjąć starania, aby pamięć o jej misjonarzach została utrwalona³².

Jednak bizantyński Zachód przyciągał również znamienitych ludzi pióra – kościelnych, kanonistów, teologów, retorów, którzy bardziej życzliwie spoglądali na te ziemie i jej mieszkańców. Ich zainteresowanie wynikało z aktywności tej części diaspory intelektualistów, którzy po zdobyciu Konstantynopola przez krzyżowców związali swój los z zachodnimi Bałkanami: Jerzego Bardanesa (?–ok. 1240), Jana Apokaukosa (1150–ok. 1235), Demetriusza Chomatenosa (ok. 1150–ok. 1235)³³. Za ich sprawą objawi się nowy wizerunek bizantyńskiego Zachodu, promieniujący z epirockiej Arty czy Ochrydy. Dzięki Bardanesowi pojawi się w literaturze bizantyńskiej opis regionu jako enklawy cywilizacji. W liście do patriarchy Germana II (1223–1240) opisze bałkańskie cesarstwo swojego

³⁰ И. Снегаров, *История на Охридската архиепископия*, т. I, *От основаването ѝ до завладяването на Балканския полуостров от турците*, София 1924 (reprint z 1995 r.), s. 52–88, 195–207, 219–241.

³¹ Pierwszy znany historyk pochodzący z bizantyńskiego Zachodu, z racji podróży i rozległego horyzontu zainteresowań porównywany nawet z Herodotem czy Tukidydesem, będzie tworzył dopiero u schyłku średniowiecza po upadku Konstantynopola. Był nim Laonikos Chalkokondyles (ok. 1423/1430–ok. 1490) z pochodzenia ateńczyk, w młodości jako uczeń Gemistosa Pletona powiązany ze środowiskiem intelektualnym Mistry. Większość życia spędził jednak poza Peloponezem i pozostałą częścią Bałkanów. Zob. A.M. T [a l b o t], *Chalkokondyles, Laonikos*, [in:] *ODB*, t. I, s. 407.

³² Teofilakt, *Listy*, 4, s. 140.58–71.

³³ R.J. M [a c r i d e s], *Bardanes, George*, [in:] *ODB*, t. I, s. 254–255; e a d e m, *Apokaukos, John*, [in:] *ODB*, t. I, s. 135; e a d e m, *Chomatenos, Demetrios*, [in:] *ODB*, t. I, s. 426.

protektora Teodora Dukasa jako ogród róż i cyprysów, w którym prawosławni Romajowie radują się wszelkimi dobrami doczesnymi i duchowymi. Przeciwwstawia je nie tylko okupowanej przez łacinników stolicy, ale również i Nicei, którą uznał za prowincjonalny ośrodek pozbawiany ogłady i kultury³⁴. Można więc ostatecznie rzec, że Bizantyńczycy zaczęli doceniać położenie, zasoby i potencjał zachodnich Bałkanów dopiero wówczas, gdy po raz pierwszy utracili Konstantynopol. W jakiejś jednak mierze odpowiadało to duchowi nowych czasów, kiedy puls ich świata zaczął intensywniej bić poza stolicą. Stanowi to chyba najbardziej przemawiające do wyobraźni potwierdzenie odzyskania tego regionu dla Bizancjum i jego cywilizacji.



³⁴ *List Jerzego Bardanesa*, s. 87–118, zwł. s. 116.397–399, 401, s. 117.402–420.